



# Wzywamy do przesunięcia daty wyborów prezydenckich

Wzywamy władze, aby pilnie podjęły decyzję o przesunięciu daty wyborów prezydenckich na jesień 2020 roku z powodu stanu nadzwyczajnego.

Wybory w maju, to:

1. **ZAGROŻENIE dla życia i zdrowia ludzi.** Eksperci przewidują, że apogeum epidemii w Polsce nastąpi w pierwszej połowie kwietnia. Wybory na początku maja, to wiele dodatkowych zachorowań, a nawet śmierć wielu z nas.

2. **ZAGROŻENIE dla poczucia bezpieczeństwa wyborców i dla frekwencji.** Około 100 tys. osób nie mogłoby głosować z powodu kwarantanny, jeszcze większa liczba wyborców bałaby się zakażenia w lokalu wyborczym. We Francji, gdzie 15 marca br. wbrew zdrowemu rozsądkowi przeprowadzono pierwszą turę wyborów do rad gmin, frekwencja była o 18 punktów procentowych niższa niż zazwyczaj. Drugą turę odwołano. Wybory, w których ludzie boją się głosować, to nie są wolne wybory.

3. **ZAGROŻENIE dla członków komisji wyborczych.** Każdy członek komisji będzie musiał zetknąć się na odległość oddechu z kilkuset wyborcami – a więc z pewnością zabraknie chętnych do tej pracy. A członków komisji w skali kraju potrzeba grubo ponad 200 tys.

4. **ZAGROŻENIE dla organizacji procesu.** Już teraz doświadczeni urzędnicy wyborczy alarmują, że ograniczenia wynikające z epidemii nie pozwolą rzetelnie przeprowadzić procedury wyborczej. Urzędnicy samorządowi są i będą całkowicie zaangażowani w pomoc mieszkańcom.

5. **ZAGROŻENIE dla uczciwego przebiegu kampanii wyborczej.** Obecnie kandydaci, wbrew Konstytucji, nie mają równych szans prowadzenia kampanii. Tym samym wybory w maju nie byłyby wolne.

6. **NARUSZENIE KONSTYTUCJI.** Konieczność przełożenia wyborów wynika z Konstytucji, rozdział *Stany nadzwyczajne*, art. 228-234. Jeden z tych stanów nadzwyczajnych, to stan klęski żywiołowej, który odpowiada obecnej sytuacji, czyli groźnej epidemii. Konstytucja zakazuje przeprowadzania wyborów i referendum podczas stanu nadzwyczajnego, czyli kiedy funkcjonowanie państwa, prawa obywateli i normalne życie są poważnie naruszone, oraz w ciągu kolejnych 90 dni po ustaniu stanu nadzwyczajnego.

STAN NADZWYCZAJNY faktycznie już w Polsce mamy, choć nie został zarządzony formalnie: władze już korzystają z wyjątkowych, daleko idących uprawnień, które Konstytucja dopuszcza tylko w razie stanu nadzwyczajnego (np. przymusowa kwarantanna dla wracających z zagranicy lub zmuszanie przedsiębiorstw do wykonania dowolnych zadań na warunkach, które władze ustalą jednostronnie). W tej sytuacji **z Konstytucji wynika bezwzględna konieczność formalnego wprowadzenia stanu nadzwyczajnego, a w konsekwencji przesunięcia wyborów.**

Nie godzimy się na to, aby władze dążyły do swoich politycznych celów po trupach. Żądamy przesunięcia daty wyborów prezydenckich.

**Wybory muszą być wolne!**

Przyłącz się do petycji na [ow.org.pl](https://ow.org.pl)

Marcin Skubiszewski  
Stowarzyszenie Obserwatorium Wyborcze

